

sobota, 13.04.2024

"To Ja jestem, nie bójcie się" [J 6, 16-21]

Po rozmnożeniu chlebów, o zmierzchu uczniowie Jezusa zeszli nad jezioro i wsiadali do łodzi, zaczęli się przeprawiać przez nie do Kafarnaum. Nastała już ciemność, a Jezus jeszcze do nich nie przyszedł; jezioro burzyło się od silnego wichru. Gdy upłynęło około dwudziestu pięciu lub trzydziestu stadiów, ujrzeli Jezusa krocącego po jeziorze i zbliżającego się do łodzi. I przestraszyli się. On zaś rzekł do nich: «To Ja jestem, nie bójcie się». Chcieli Go zabrać do łodzi, ale ód znalazła się natychmiast przy brzegu, do którego zdali.

>P<

Jezioro Galilejskie jest otoczone górami. Takie ukształtowanie terenu sprawia, że często zrywają się na nim gwałtowne wiatry i burze. Taka sytuacja nie powinna nikogo dziwić. Zdziwić może zachowanie Jezusa. Łódź z uczniami oddalona była jakieś 4-5 km od lądu, czyli mógł znajdować się na samym środku jeziora. Ewangelista zanotował, że Jezus kroczył po wzburzonym jeziorze. To ta sytuacja pewnie mocno zdziwiła, a nawet wystraszyła apostołów. Co robi Jezus, żeby ich uspokoić? Wypowiada krótkie zdanie, które ma w sobie wielką wartość: "To Ja jestem, nie bójcie się". W pierwszej jego części, Jezus posługuje się znanym uczniom zwrotem: "Ja jestem". Często go używał. Stawało się ono niejako Jego imieniem. W zwrocie tym, nie tylko zapewnia uczniów, że to jest On - Jezus. Też zwrot podkreśla również Jego boskość, moc. Jezus tym określeniem zapewnia, że jest Synem samego Boga, który posiada władzę również nad szalejącym wiatrem i burzą. Tylko Bóg mógł to zrobić. Druga część tego zdania to wzbudzenie pokoju: "...nie bójcie się". Jezus ich uspokaja. Zapewnia, że jest przy nich także w trudnych i niebezpiecznych sytuacjach. Do doświadczenia doprowadza uczniów do tego, że chcą zabrać Go do łodzi. Możemy wytłumaczyć to jako przyjęcie, zaproszenie, wzbudzenie wiary w Jego żywą i krzepiącą obecność Jezusa pośród nich. Słuchając tej Ewangelii warto pomyśleć o swoim życiu. Zobaczyć wszelkie życiowe wzburzenia, niepokoje, szalejące i przeciwstawiające się nam problemy. Niech to Słowo będzie dla nas pociechą, że i w tym doświadczeniu jest z nami Pan. A w chwilach niepokoju, warto powtarzać sobie zdanie wypowiedziane przez Pana: "To Ja jestem, nie bójcie się".

fot. wygenerowane przez AI

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! Zapraszam też na mojego TikToka z cytatami z Pisma Świętego :)